

Sygn. akt: I C 483/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Halina Sekuła
Protokolant:	sekr. sądowy Dorota Delimata

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. O. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki M. O. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia

21 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Nakazuje Kasie Sądu Rejonowego w Krośnie ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Krośnie kwotę 525 zł (pięćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

IV. Zasądza od powódki M. O. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 3.074,45 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt cztery złote czterdzieści pięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

Sygn. akt I C 483/17

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 6 czerwca 2017 r.

Pozwem z 05.09.2014 r. powódka M. O. (2) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwot : 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci ojca (art. 448 kc), 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2014 r. do dnia zapłaty, tytułem

odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej powódki po śmierci męża (art. 446 § 3 kc, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz wniosła o dopuszczenie zawnioskowanych dowodów.

Na uzasadnienie powyższego podała, że w dniu 09.07.2003 r. w wypadku spowodowanym przez osobę posiadającą ubezpieczenie OC u pozwanego, poniósł śmierć jej mąż J. O.. Powódka bardzo przeżyła śmierć męża. Wstrząs psychiczny mocno odbił się na jej zdrowiu. Jest pod stałą opieką psychologa i psychiatry, cierpi na powracającą depresję. Przeszła również łysienie plackowate. Z powodu stanu zdrowia musiała zrezygnować z pracy zawodowej. Po śmierci ojca obniżyła się jej kondycja psychiczna, zamknęła się w sobie, nie wychodziła z domu, z nikim nie rozmawiała, straciła poczucie bezpieczeństwa. Skutki tego traumatycznego przeżycia odczuwa do dziś.

Również jej sytuacja życiowa uległa diametralnej zmianie. Zmarły był głównym żywicielem rodziny. Otrzymywał on emeryturę, a także zajmował się prowadzeniem wspólnego gospodarstwa rolnego. Po jego śmierci powódka i jej córka M. O. (1) nie były w stanie same go prowadzić i utrzymać. Sytuacja zmusiła je do sprzedaży części nieruchomości rolnych. Śmierć J. O. spowodowała, że sytuacja materialna powódki stała się bardzo ciężka.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie w całości, zasadzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz dopuszczenie zawnioskowanych dowodów.

Zarzucił, że przed wniesieniem pozwu przeprowadził stosowne postępowanie w przedmiocie likwidacji zgłoszonej szkody w związku ze śmiercią J. O. i po jego zakończeniu odmówił powódce M. O. (2) wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za śmierć męża.

Podniósł, że nie podziela poglądu powódki o możliwości przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc, osobom bliskim zmarłemu w związku z naruszeniem ich dobra osobistego w postaci zerwania ogólnie ujmowanych więzów rodzinnych.

Natomiast, jeśli chodzi o żadaną kwotę z tego tytułu, jest ona znacznie zawyżona. Wypadek miał miejsce 10 lat temu, licząc od dnia zgłoszenia szkody. Przez ten czas powódka nie zgłosiła się do pozwanego z roszczeniem zadośćuczynienia opartego na tym zdarzeniu.

Prawdą jest, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeśli na skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W chwili śmierci J. O. ukończył 70 lat i utrzymywał się z emerytury w wysokości 650 zł. Zważywszy na jego wiek trudno zakładać, że intensywnie pracował w gospodarstwie rolnym, osiągając z tego tytułu znaczący dochód, który powódka nie mogłaby sama wypracować własną pracą. Doświadczenie życiowe nakazuje przyjąć, że osoba w tym wieku raczej odpoczywa od pracy, a nie ja wykonuje i to w takim rozmiarze, że jeszcze osiąga z niej znaczący dochód.

Żądana przez powódki M. O. (2) i M. O. (1) łączna kwota odszkodowania 30.000 zł stanowi blisko 4-letni dochód zmarłego i to przy przyjęciu, że jego całość przeznaczalby na potrzeby powódek.

Powódka M. O. (2) w toku postępowania zmarła – 22.05.2006 r.

W jej miejsce zgłosiła się M. O. (1), podtrzymując powództwo w całości.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

W dniu 08.07.2003 r. w miejscowości T., doszło do wypadku, spowodowanego przez J. S. (1), posiadającego ubezpieczenie OC w (...) S.A. W wyniku tego zdarzenia poniósł śmierć J. O. – mąż M. O. (2), a ojciec M. O. (1).

Wspólnie z M. i J. O. mieszkała ich córka M. O. (1). Razem też prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. W chwili śmierci J. O. miał 70 lat i przebywał na emeryturze, otrzymując świadczenie emerytalne w wysokości do 1.000 zł. Jego żona pobierała emeryturę rolniczą w kwocie ok. 600 zł. Ich córka M. O. (1) pracowała wówczas zawodowo w (...) Hutach (...) otrzymując wynagrodzenie w wysokości 1.100-1.200 zł.

Rodzina O. posiadała gospodarstwo rolne o pow. 1,20 ha oraz dzierżawili pole od sąsiadów. Mieli średni 2-3 krowy, świnie, czasem jałówkę, hodowali kury i kaczki. Na polu siali pszenicę, sadzili warzywa, zbierali siano. Nie mieli własnego sprzętu, więc do prac polowych musieli go wynajmować, za co płacił J. O..

Powyższe gospodarstwo prowadzili tylko na własne potrzeby, nie w celu sprzedaży. Jej ojciec sam wykonywał różne prace w gospodarstwie domowym (rąbanie drewna na opał, drobne remonty, naprawy itp.). J. O. jeszcze za swojego życia zlikwidował gospodarstwo, pozostawiając tylko parę grządek ziemniaków i jarzyn, na własne potrzeby, które on obrabiał.

Po śmierci męża M. O. (2) i jej córka nie były w stanie dalej, same tego uprawiać. Zaraz po tym zdarzeniu sprzedały krowę. Również sprzedały część nieruchomości rolnych, a resztę wydzierżawiły sąsiadom.

J. O. w chwili śmierci, mimo wieku był osobą zdrową, w pełni sprawną.

Po śmierci męża przyznano emeryturę po nim i razem z opiekuńczym była to kwota ok. 1.180 zł.

Dowód :

1. zeznania świadków :

- D. S. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 - k. 126/2-127 ;
- J. S. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 127;
- T. M. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 127/2;

2. zeznania powódki M. O. (1) – k. 67/2-68, akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 260/2, 271;

M. O. (2) była bardzo związana z mężem. Był od niego starsza i schorowana. W dzieciństwie spadła z drzewa uszkadzając trzy kręgi i już nigdy nie wróciła do pełni sił. Przeszła, jeszcze za życia męża, lekki zawał, co wyszło dopiero po jego śmierci. Z uwagi na stan zdrowia nie zajmowała się gospodarstwem, co najwyżej ugotowała obiad.

Zawsze była osobą skrytą, niepokazującą emocji, nie skarżyła się, że coś ją boli.

Po śmierci męża stała się cicha, przygnębiona, mało mówiła. Wspominała męża, powtarzała, że to ona pierwsza powinna odejść, bo była starsza i schorowana, a on był zdrowy i młodszy. Z miesiąca na miesiąc słabła i podupadała na zdrowiu.

Do końca swojego życia przeżywała po J. O. żałobę.

Dowód :

1. zeznania świadków :

- D. S. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 - k. 126/2-127 ;
- J. S. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 127;
- T. M. – akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 127/2;

2. zeznania powódki M. O. (1) – k. 67/2-68, akta sprawy - sygn. I C 1554/14 -k. 260/2, 271;

W toku postępowania zmarła powódka M. O. (2), co spowodowało zawieszenie niniejszego postępowania. M. O. (1) pismem z dnia 16.02.2017r. przedłożyła odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. O. (2), zgłaszając swój udział w sprawie i wnosząc o podjęcie zawieszzonego postępowania (k.59-60).

Roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie o charakterze niemajątkowym, w zasadzie wygasa z chwilą śmierci poszkodowanego, jednakże stosownie do art. 445 § 3 k.c. przechodzi na spadkobierców w razie spełnienia jednej z dwóch przesłanek jeżeli zostanie uznane na piśmie, albo jeżeli powództwo o zadośćuczynienie zostanie wytoczone za życia poszkodowanego.

Uznanie roszczenia w rozumieniu art. 445 § 3 k.c. może być dokonane jedynie wobec poszkodowanego, a nie jego spadkobierców, oraz jest przejawem nie tylko oświadczenia wiedzy, ale i wyrazem woli. Musi być uznaniem właściwym, mającym charakter czynności prawnej, przy czym – jak się na ogół przyjmuje – wola uznającego musi być skierowana na zobowiązanie się do świadczenia w określonym rozmiarze. Oświadczenie o uznaniu powinno zatem wskazywać wysokość uznanego roszczenia i tylko w tych granicach jest ono skuteczne. Forma pisemna uznania jest formą ad eventum (art. 73 § 2 zdanie ostatnie k.c.), natomiast przyjęcie uznania przez poszkodowanego nie wymaga żadnej formy i może nastąpić w sposób dorozumiany.

Powództwo zostaje wytoczone za życia poszkodowanego z takim skutkiem, że dochodzone nim roszczenie o zadośćuczynienie – wobec śmierci poszkodowanego – przechodzi na jego spadkobierców (art. 445 § 3 k.c.), wtedy gdy zostaje wytoczone skutecznie w tym znaczeniu, iż powinno nadawać się do rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze postanowieniem z dnia 20.03.2017 r. podjęto zawieszono postępowanie.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz, której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia (art. 822 kc). W niniejszej sprawie strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialności, czego wyrazem była odmowa wypłaty roszczenia zgłoszonego przez powódkę.

Wypadek, w którym poniósł śmierć J. O. zdarzył się przed dniem 03.08.2008 r.

Dowody z dokumentów nie budzą żadnych zastrzeżeń, co do ich rzetelności i wiarygodności i nie były kwestionowane przez strony, dlatego Sąd dał im wiarę. Również zeznania świadków D. S., J. S. (3), T. M. (2) oraz samej powódki zasługują na wiarę, gdyż są w pełni zbieżne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt, że w wyniku wypadku w dniu 08.07.2003r. zginął ojciec powódki. Bezsporna jest również więź, jaka łączyła M. O. (2) z jej mężem, co potwierdzili w/w świadkowie, jak również powódka M. O. (1).

Sporna natomiast była słuszność dochodzonego roszczenia oraz jego wysokości.

W judykaturze utrwalił się pogląd, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przez 03.08.2008 r. (wejście w życie art 446 § 4 kc), to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art 448 kc w zw. z art 24 § 1 kc (por. postanowienie 7 sędziów SN z 27.06.2014 r., (...) 2/14, Biul. SN 2014, nr 10, s. 8, wyrok SN z 11.05.2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, uchwałą SN z 22.10.2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dużo większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam jak w art. 446 § 3 kc. uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą to być najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Na rozmiar krzywdy polegającej na naprawieniu przez zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej, mają wpływ przede wszystkim – wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por Wyrok SN z 07.03.2014 r., IV CSK 374/13, LEX nr 1538653, Wyrok SA w Łodzi z 28.03.2014 r., I ACa 1284/13, LEX nr 1451724).

Jak wynika z zeznań świadków oraz samej powódki jej matkę z mężem łączyła silna więź emocjonalna. Jego nagła śmierć była dla niej traumatycznym przeżyciem, jeszcze bardziej zamknęła się w sobie, zarzucała, że to ona powinna odejść, bo była starsza i schorowana, to mąż był jej oparciem, zawsze mogła na niego liczyć.

Powódka wykazywała również, że na skutek śmierci J. O. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego żony. Mieli oni wspólne gospodarstwo rolne, ale to J. O. ponosił koszty jego utrzymania, a po jego śmierci nie było M. O. (2) i jej córki stać na kontynuowanie tego i sprzedawały część nieruchomości rolnej, a resztę wydzierzały sąsiadom. W pozwie twierdziła, że z gospodarstwa osiągnęli dochód, natomiast w zeznaniach powódka podała, że było to wyłącznie na ich własne potrzeby. W tym czasie z pracy zarobkowej M. O. (1) osiągała dochód w wysokości 1.100-1.200 zł, ojciec pobierał emeryturę w kwocie 650 zł, a jego żona emeryturę rolniczą w wysokości ok. 610 zł. Natomiast po śmierci męża M. O. (2) otrzymała po nim emeryturę, której wysokość wraz z dodatkiem opiekuńczym wyniosła ok. 1.180 zł.

W takiej sytuacji trudno przyjąć, że na skutek śmierci męża M. O. (2) nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Faktem jest, że na skutek zaprzestania prowadzenia gospodarstwa rolnego nie miała własnych pól rolnych, ale uzyskała środki finansowe ze sprzedaży gruntu, inwentarza, a także z dzierżawy pozostałych nieruchomości. Przy cięższych pracach w domu, czy obejściu ona i jej córka korzystały z pomocy osób, bądź radzić sobie musiała M. O. (1). Wcześniej zajmował się tym jej ojciec.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że kwota 10.000 zł, tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do cierpienia, bólu, poczucia osamotnienia po śmierci męża M. O. (2).

Natomiast odnośnie żądanej kwoty 20.000 zł, tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej w związku ze śmiercią J. O., jest nieuzasadniona. Faktem jest, że na skutek tego zdarzenia ze wspólnego gospodarstwa domowego nagle wyłączone zostało jedno źródło dochodu, że musiała zrezygnować z prowadzenia gospodarstwa rolnego, ale mając na uwadze jej osobistą sytuację majątkową, nie spowodowało to drastycznej zmiany, uzasadniającej roszczenia z tego tytułu.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu M. O. (2) była osobą uprawnioną do zadośćuczynienia i dlatego zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. O. (1) kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2014 r. do dnia zapłaty (pkt. I), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt. II).

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 98 kpc.

Powódka postanowieniem z dnia 10.09.2014 r. została zwolniona od kosztów sądowych.

W niniejszej sprawie powódka wygrała w 15 %.

Łączne koszty niniejszego postępowania wynoszą 10.734 zł (3.500zł – opłata sądowa od pozwu, 3.617 zł – wynagrodzenie pełnomocnika + opłata skarbową od pełnomocnictwa powódki i pozwanego).

Wobec powyższego nakazano ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Krośnie kwotę 525 zł tyt. części opłaty sądowej od pozwu.

Od powódki na rzecz strony pozwanej zasądzono kwotę 3.074,45 zł, tyt. częściowego zwrotu kosztów postępowania (pkt. IV).

Sędzia :

Z../

1. (...):

• (...)-(...)

• (...)-(...)

2. (...)